

DLA DZIECI

Epifaniek



*„Pozwólcie dzieciom przychodzić do Mnie, nie przeszkadzajcie im“
Mt 10,13-16*



97

12 04 2015

DODATEK DO TYGODNIKA
PARAFIALNEGO EPIFANIA ZAWIERA
ELEMENTY WZBOGACAJĄCE
DZIECIĘCĄ KREACJĘ



AUTOREM KOLOROWANKI JESTLAT.....



Przyjaciele Jezusa XXV Pawelki

I znowu pojechaliśmy z cicią na Jasną Górę. Tym razem dostałyśmy zaproszenie na Pawelki. Jest to uroczystość ku czci św. Pawła I Pustelnika – patrona Zakonu Paulinów. W Bazylice Jasnogórskiej jest kaplica poświęcona temu świętemu. Ze względu na uroczystość była przepięknie ozdobiona białymi kwiatami. Paulini szli równiutko w procesji właśnie do tej kaplicy na nabożeństwo upamiętniające życie św. Pawła. Była też orkiestra i chór. Wszyscy śpiewali hymn o życiu tego świętego. Było mi bardzo smutno, bo nie wiedziałam, że św. Paweł I Pustelnik miał takie życie. Był na pustyni sam. Uszył sobie ubranko z liści palm. Nie opuścił go jedynie Pan Jezus – prawdziwy przyjaciel. Zadbął On o św. Pawła i codziennie posyłał mu pół bochenka chleba. Przynosił mu go kruk. A kiedy inny pustelnik – św. Antoni odszukał w tej samotni, św. Pawła to wtedy kruk przyniósł cały bochenek chleba, bo przecież św. Paweł miał gościa, którego należało poczęstować. Pan Jezus tak się troszczy o wszystkich. Nie trzeba Mu nawet mówić, On wszystko o nas wie. Chociaż ja to lubię rozmawiać z Panem Jezusem, tak w swoim sercu. Opowiadam Mu wtedy o szkole, o mojej babci, Adasiu i o wszystkich. Cieszę się, że mam takiego przyjaciela. Moja babcia to zawsze powtarza, że nie należy pokładać ufności w człowieku czy nawet

w książkach, a tylko w Bogu. On nas nigdy nie zawiedzie.

Po skończonym nabożeństwie, rozdawano w kruchcie bazyliki małe chlebki św. Pawła. Trzeba było cierpliwie poczekać na swoją kolej, bo ludzi było naprawdę dużo. Na szczęście dla nas starczyło. Zawieziemy go do Warszawy i poczęstujemy naszych domowników. Myślę, że dla gości też wystarczy. Chociaż po kawałeczku. Moja cicia to chyba wszystkich zna na Jasnej Górze. Pan Tomek, który rozdawał te chlebki, to jej dobry znajomy. Cicia go bardzo lubi. Widziałyśmy się też z siostrą Basią i bratem Pawłem. Oboje mieli dużo pracy. Trzeba było wszystko dobrze przygotować. Brat Paweł służy do mszy świętych w Bazylice Jasnogórskiej. Jest naprawdę pracowity a przy tym ma poczucie humoru. Zawsze się ze mną przywita i powie coś miłego albo zabawnego. To mój ulubiony brat. Lubimy razem żartować. Ostatnio to brat Paweł powiedział mi, że obchodzi imieniny we wszystkie dni, w których w kalendarzu znajduje się jego imię. Widać ma dużo tych imienin. Poza tym, to właśnie on złapał mężczyznę, który chciał kiedyś zniszczyć obraz Matki Bożej. Brat Paweł jest odważny i dzielny.

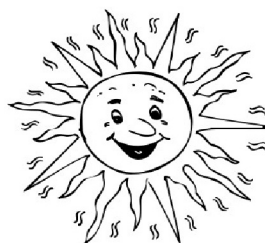
Specjalnie dla naszych dzieci
napisała Anna Apostol



To zadanie dla spostrzegawczych. Przyjrzyj się dokładnie obrazkowi. Z podanych literek licząc od wielkiego N, skreślaj co trzecią. Te, które pozostały utworzą pierwszą część dzisiejszego hasła.

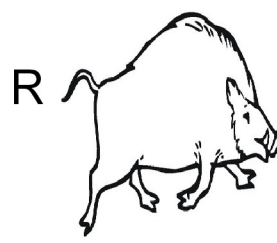


Ś



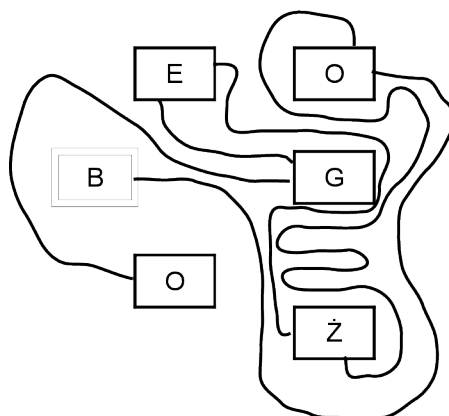
S

ŃC=SI



K=A

Druga część hasła brzmi:



Zaczynając od literki znajdującej się w kwadraciku o podwójnych krawędziach, poruszaj się zgodnie z liniami, odczytując ostatnią część hasła. A brzmi ona:

Drogie Dzieciaczki! Przynoście swoje rysunki z Epifania do kościoła i wkładajcie je do czerwonego kartonu, stojącego na stoisku z czasopismami. Będziemy oceniać i nagradzać najpiękniejsze prace.